Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 21 STYCZNIA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 21

Hitler odrzuca propozycje Francji

Porozumienie francusko-niemieckie pod znakiem zapytania.— Berlin domaga się uznania zbrojeń i nie chce położyć podpisu pod żaden pakt międzynarodowy

Paryż, 20 stycznia.

(Pat) — W dłuższej depeszy z Berlina korespondent Havasa ujawnia istotne tendencje polityki niemieckiej.

O ile bezpośrednio po plebiscycie w Saarze panował zarówno w kołach politycznych jak i dyplomatycznych Berlina pewien optymizm co do możliwości otwarcia nowej fazy w stosunkach niemiecko-francuskich o tyle obecnie sprawa zdaje się komplikować. **Z ostatnich wystąpień kanclerza Hitlera wynika, że Niemcy są zdecydowane odrzucić w zasadzie wszystkie zobowiązania rozbrojeniowe nałożone przez traktat wersalski. Jako warunek przedwstępny wszelkich zobowiązań dyplomatycznych kanclerz wysuwa sprawę formalnego uznania efektywnych zbrojeń niemieckich. Również w sprawie paktu wschodniego nie wydaje się aby Niemcy zmieniły swe stanowisko.** W kołach dyplomatycznych mówią, że Niemcy złożyły ostatnią notę francuską w sprawie paktu wschodniego do aktów i nie zamierzają spieszyć się z odpowiedzią. Zresztą sam kanclerz wyraźnie oświadczył, iż wahałby się wciągać naród niemiecki do paktów, których skutków nie można przewidzieć. Ze słów kanclerza — pisze korespondent — wyciągnąć można, **jako jedyną pozytywną propozycję, iż byłby on gotów zawrzeć z Francją pakt o nieagresji analogiczny do solennej deklaracji, ogłoszonej w Berlinie i Warszawie dla Niemiec i Polski.**

Jeśli chodzi o Ligę Narodów, kanclerz miał oświadczyć, że się nią nie interesuje. Pomyślne załatwienie sprawy Saary przez Ligę Narodów nie powstrzymało prasy niemieckiej od atakowania instytucji genewskiej. Koła niemieckie dają do poznania, że rząd Rzeszy nie zdradza najmniejszego pośpiechu do popierania zobowiązań międzynarodowych nadających konkretne formy solidarności europejskiej. Rzesza niemiecka ma wszystko do wygrania — mówiąc w kołach niemieckich. **Praktycznie uważa się że Niemcy są wolne od wszelkich zobowiązań traktatowych.**

W dalszym więc ciągu wysuwa się na przód sprawę uzbrojenia. Jest to wyrazem tego co w dyplomatycznym języku kanclerza nazywa się równością praw i honorem narodu niemieckiego.

Zgon b. senatora dr. Szabada

Wilno, 20 stycznia.

(Pat) — Dziś zmarł tu na gangrenę nogi były senator, członek klubu żydowskiego dr. Szabad.

Zamknięcie szkół w Czechach

spowodu braku węgla

Morawska Ostrawa, 20 stycznia.

(PAT) W ośrodku północno czeskiego Zagłębia węglowego w Oseku zamknięto szkoły czeskie i niemieckie spowodu braku węgla, aczkolwiek wokół piętrzą się hałdy węgla, a górnicy pracują najwyżej 4 dni w tygodniu. Przyczyną zamknięcia szkół jest to, że gmina zalega kopalniom z zapłatą za węgiel, wskutek czego kopalnie wstrzymały dostawy do szkół.

Groźba kryzysu rządowego w Norwegji

Oslo, 20 stycznia.

(Pat) — Norwegji grozi kryzys polityczny, który rozwinie się w ciągu najbliższych tygodni. Rząd p. Mowinckela opiera się na liberałach, którzy po ostatnich wyborach 1933 r. znaleźli się w mniejszości. Nowe mandaty zdobyli socjaliści, będący w opozycji do rządu. Konserwaty ści i agrarjusze dotychczas popierali gabinet p. Wowinckela, obecnie jednak domagają się utorzenia rządu koalicji partji burżuazyjnych. P. Wowinckel nie chce uwzględnić tych żądań. Spowoduje to zapewne upadek gabinetu.

Strejk protestacyjny studentów fińskich

Helsingfors, 20 stycznia.

(PAT) Studenci fińscy uniwersytetu helsingforskiego ogłosili strajk protestacyjny przeciw rządowemu projektowi reorganizacji uniwersytetu stołecznego, uważając go, że rząd zamało uwzględnił finizacyjne dążenia organizacyj nacjonalistycznych. Porzucenie zajęć przez studentów fińskich trwać ma do końca stycznia, obejmuje wszystkie kliniki z wyjatkiem dentystycznej.

Ludność Saary pod terorem hitlerowców

Kartki z siekierą na mieszkaniach zwolenników status quo. — Dom partji socjalistycznej oddany hitlerowcom

Paryż, 20 stycznia.

(Pat) — Strasburski korespondent „L'Echo de Paris", powołując się na „Messager d'Alsace" zwraca uwagę, że **na terytorjum Saary wsie i miasta znajdują się obecnie w zupełności pod znakiem swastyki. Presja moralna narodowych socjalistów na członków wspólnego frontu jest tak silna, że wielu socjalistów i komunistów przechodzi do obozu narodowo-socjalistycznego.** Sekretarz socjalistyczny w Neuenkirchen oddał dom syndykatu narodowym socjalistom a fundusz partyjny przekazał na fundusz zimowy. Na domach niektórych zwolenników status quo narodowi socjaliści przybijają kartki z siekierą, co oznacza, że dana osoba powinna opuścić terytorjum Saary w najkrótszym czasie.

★

Paryż 20 stycznia.

(Pat) — Do Tuluzy przybyła trzecia partja uchodźców z Saary. Liczy ona 248 osób.

Wysłania komisji śledczej do Węgier

domagać się będzie rząd jugosłowiański. — Uchwały porozumienia bałkańskiego

Białogród, 20 stycznia.

(Pat) — Premjer Jewticz przybył dziś o godzinie 8-ej rano z Genewy do Białogrodu.

Białogród, 20 stycznia.

(Pat) — W związku z szybkim powrotem ministra Jewticza do Białogrodu w tutejszych kołach politycznych potwierdza się wiadomość, że Jugosławja jest całkowicie niezadowolona z odpowiedzi Węgier w sprawie marsylskiej i nie jest wykluczona możliwość, że przez członków delegacji jugosłowiańskiej wysunięte będzie żądanie, aby odbyło się ponowne śledztwo w sprawie odpowiedzialności Węgier za zamach marsylski. **Jugosławja — wedle tych pogłosek — miałaby żądać, aby śledztwo zostało przeprowadzone przez specjalną komisję międzynarodową, wyłonioną przez Ligę Narodów.**

Genewa, 20 stycznia.

(Pat) — Rada porozumienia bałkańskiego zakończyła dziś wieczorem swe obrady którym przewodniczył grecki minister spraw zagranicznych Maximos i w których brali udział turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Ruszdi Aras, jugosłowiański minister spraw zagranicznych Jewticz, zastąpiony ostatniego dnia przez Forticza i rumuński minister spraw zagr. Titulescu.

Po obradach ogłoszony został następujący komunikat oficjalny:

Z okazji zebrania się w Genewie 4-ej ministrowie spraw zagranicznych krajów, należących do porozumienia bałkańskiego. Po zbadaniu spraw specjalnie ich interesujących dokonali wymiany zdań na temat sytuacji ogólnej, wynikającej w szczególności z ostatnich rokowań dyplomatycznych, które doprowadziły do podpisania układów rzymskich z 7 stycznia 1935 r.

Są oni zgodni dla uznania wysokiego znaczenia układów jak również użyteczności w polityce międzynarodowej wysuniętych w nich zasad. **Porozumienie bałkańskie może się tylko cieszyć z powodzenia wysiłków, przedsięwziętych celem zorganizowania pokoju.**

Spodziewają się oni, że układy te będą mogły być z pożytkiem uzupełnione, biorąc pod uwagę sytuację wszystkich krajów, zainteresowanych w konsolidowaniu pokoju w Europie środkowej i wschodniej.

Czterej ministrowie spraw zagranicznych raz jeszcze jednomyślnie stwierdzają identyczność ich poglądów i ożywiają ich zdecydowaną wolę kontynuowania w stosunku do obecnych problemów tej samej polityki wspólnej, która już w przeszłości dała tak pomyślne rezultaty.

„Berliner Tageblatt" przestanie wychodzić

Kryzys prasy niemieckiej

Berlin, 20 stycznia.

(PAT) Obiegają tu uporczywe pogłoski, że wydany w Berlinie dziennik „Der Deutsche", oficjalny organ Frontu Pracy począwszy od 1 lutego wychodzić będzie tylko raz na tydzień. Według innych niesprawdzonych wersyj, kryzys dziennikarstwa niemieckiego nie ominął również i „Berliner Tageblattu". **Mówi się, że o ile nie nastąpią niespodziewane zmiany, „Berliner Tageblatt" ma rzekomo z początkiem marca zawiesić swe wydawnictwo.**

Berlin, 20 stycznia.

(PAT) Według sprawozdania ministerstwa finansów Rzeszy, budżet (zwyczajny i dodatkowy) państwa niemieckiego wykazywał z końcem listopada ub. r. deficyt w wysokości 2.058.2 milj. mk. w sumie tej mieści się już niedobór z budżetu roku poprzedniego w kwocie 1.790 milj. marek.

Polska nie wyrazi zgody na pakt wschodni

Min. Beck opuścił Genewę udając się spowrotem do Warszawy. Prasa francuska wzywa Lavala aby nie narzucał Polsce paktu

Genewa, 20 stycznia.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Józef Beck w towarzystwie dyrektora gabinetu Dębickiego, dyrektora Sokołowskiego i sekretarza osobistego Friedricha opuścił Genewę, udając się do Warszawy.

Frankfurt, 20 stycznia.

(PAT) „General Anzeiger" donosi z Genewy, że minister Beck zgodził się jakoby na przystąpienie Polski do paktu rzymskiego, natomiast zapewnił jeszcze raz, że **POLSKA NIE WIDZI POWODU DO PRZYSTĄPIENIA DO PAKTU WSCHODNIEGO.** Natomiast Litwinow, odnoszący się od początku do paktu rzymskiego i planów naddunajskich Rzymu i Paryża nieufnie, miał wobec tego przypomnieć Francji, iż nie wolno jej przed zawarciem paktu wschodniego wiązać się jakiemikolwiek innemi zobowiązaniami.

Paryż, 20 stycznia.

(PAT) Prasa paryska reasumuje wyniki narad genewskich w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego i realizacji paktu wschodniego. Przy tej sposobności dzienniki poświęcają wiele miejsca wczorajszej konferencji ministrów Becka i Lavala.

Korespondent „Le Petit Parisien" podkreśla, że rozmowa min. Becka z min. Lavalem była nacechowana tonem uprzejmej szczerości, która jest najlepszym warunkiem udzielenia sobie wyjaśnień między sprzymierzeńcami. Podobnie jak i pierwsza rozmowa, spotkanie to nie wydaje się być decydujące ani w sensie potwierdzającym, ani też negatywnym. Polska — stwierdza pismo — prowadzi politykę bilateralną.

Publicysta Donnadieu zauważa w „Figaro", że komisarz **Litwinow myli się, gdy zapewnia, że urzeczywistnienie paktu wschodniego zależy obecnie tylko od Niemiec.**

Urzeczywistnienie paktu zależy jeszcze od Polski, która dotychczas się nie wypowiedziała. Autor podkreśla serdeczny ton rozmowy min. Becka z min. Lavalem i zauważa, że min. Laval postępuje zupełnie słusznie, gdy przyjaźnie rozmawia z Polską i nie narzuca Polsce tego, czegoby ona nie chciała. **Nie trzeba bowiem narażać się na ryzyko utraty silnego sojusznika dla pozyskania mało pewnej przyjazni związku sowieckiego.**

St. Brice w „Journal'u" komentuje również ustęp deklaracji Litwinowa, iż urzeczywistnienie paktu wschodniego zależy obecnie tylko od Niemiec. Ja... należy interpretować ten ustęp — zapy... tuje autor. — Czy trzeba to rozumieć w ten sposób, że Polska zgłosiła swe przystąpienie z tem zastrzeżeniem, że Niemcy również się zgodzą, czy też raczej, że komisarz Litwinow uważa, iż Polska nie mogłaby odmówić w razie gdyby Niemcy się zgodziły. **Autor zapewnia, iż minister Laval wyniósł z rozmów z min. Beckiem wrażenie, iż Polska zachowuje w zupełności rezerwę.**

„Le Petit Journal" stwierdza, iż cytowany wyżej ustęp deklaracji Litwinowa był w Genewie przedmiotem ożywionych komentarzy. Zadawano sobie pytanie, **czy Litwinow ma już zapewnienie, że Polska skłonna jest przystąpić do paktu.** Chciano także inaczej interpretować tą deklarację, a mianowicie w ten sposób, że jeżeli Niemcy przystąpią do paktu, to Polska także przystąpi. **Dziennik nie przypuszcza, aby rozmowa ministrów Becka i Lavala posunęła naprzód sprawę przystąpienia Polski do paktu wschodniego.** Polska wykazuje opór, który się nie zmniejsza.

W kołach oficjalnych zachowują na temat rozmów ministrów Becka i Lavala absolutną dyskrecję. Komentarze jakie czyni się na ten temat wynikają po większej części ze stanowiska polskiego, które w kuluarach jest zawsze pełne niedomówień co do przystąpienia Warszawy do paktu wschodniego.

Zobowiązania Lavala wobec Moskwy

Litwinow usilnie forsuje pakt wschodni

Paryż, 20 stycznia.

Agencja Havasa donosi: Według informacji „L'Echo de Paris" i „L'oeuvre" minister Laval w czasie obiadu z Litwinowem i delegatami Małej Ententy złożył pewne zobowiązania.

„L'Echo de Paris" pisze: jeżeli Niemcy uchylą się od paktu wzajemnej pomocy, Francja podpisze układ z Moskwą i Pragą. **Nie będzie traktować z Niemcami o rozbrojeniu dopóki Berlin nie przyłączy się do paktu wschodniego i paktu naddunajskiego.**

Moskwa, 20 stycznia.

(Pat) — Urzędowa agencja Tass podaje tekst wywiadów korespondenta „Izwiestji" w Genewie z ministrem Lavalem i Titulescu.

Min. Laval oświadczył korespondentowi „Izwiestji" m. in.: Litwinow i ja przez akt urzędowy **stwierdziliśmy naszą wspólną decyzję o doprowadzeniu do pomyślnego końca sprawy paktu wschodniego. Gdyby nawet nadzieje nasze nas zawiodły, prowadzilibyśmy dalej wspólnie nasze wysiłki, aby gwarancje pokoju powiększyć.**

W zakończeniu rozmowy min Laval powiedział: jeżeli niezależnie od projektu, który poczęliśmy badać w roku zeszłym i niezależnie od projektu, który zawdzięczamy nowemu rokowi, bezpieczeństwo może być wzmocnione w jakiejkolwiek części Europy, rząd francuski, jestem tego pewien, każdemu takiemu projektowi udzieli pełnego poparcia.

Minister Titulescu w wywiadzie z korespondentem genewskim „Izwiestji" podniósł znaczenie wznowionych stosunków przyjaźni pomiędzy Z.S.R.R. i Rumunją i szczególniej podkreślił znaczenie jakie przywiązuje do paktu o określeniu napastnika.

Czy mobilizacja na Litwie?

Rząd kowieński kategorycznie zaprzecza

Ryga, 20 stycznia.

(PAT) Jak donoszą z Kłajpedy ze strony litewskiej czynione są starania w kierunku przyciągnięcia do współpracy w kłajpedzkim dyrektorjacie przedstawicieli niemieckiej partji ludowej. Obecność w dyrektorjacie kłajpedzkim przedstawicieli tej partji, według ogólnego mniemania, wpłynęłaby korzystnie na uspokojenie opinji publicznej.

Ryga, 20 stycznia.

(PAT) Jak donoszą z Kowna urzędowe **koła litewskie dementują podawaną przez prasę niemiecką pogłoskę o przeprowadzonej jakoby koncentracji wojsk litewskich w okręgu kłajpedzkim. Według zapewnień miarodajnych czynników litewskich mobilizacja rocznika 1907/8 nie nosi charakteru agresywnego, gdyż przewidziana jest w ogólnym planie służby wojskowej.**

Demonstracja urzędników w Brukseli

Starcie manifestantów z policją

Bruksela, 20 stycznia.

(PAT) Urzędnicy państwowi zorganizowali dziś **manifestację uliczną, jako protest przeciw ostatnim projektom rządowym o redukcji uposażeń urzędniczych.**

Bruksela, 20 stycznia.

(PAT) **Manifestacje urzędnicze zostały zakończone wieczorem wielkim meetingem, którego delegację przyjął premjer Theunis. Gdzieniegdzie na ulicach doszło do drobnych starć z policją. Aresztowano 5 manifestantów.**

Pożegnanie gen. Weyganda

Paryż, 20 stycznia.

(PAT) General Maurin, jako minister obrony narodowej żegnał dziś śniadaniem generała Weyganda opuszczającego stanowisko wiceprezesa najwyższej rady wojennej. Gen. Maurin wygłosił przemówienie, w którem podniósł zasługi gen. Weyganda.

Statki toną

Nowy Jork, 20 stycznia.

(Pat) Z St. John stolicy N.-Fundlandu do N.-Jorku uległa motorówka w pobliżu St. Francis katastrofie. Istnieje obawa, że załoga, złożona z 10 osób wraz z kapitanem zatonęła.

Jednocześnie donoszą z Jarmouth w Kanadzie, że stracono nadzieję na uratowanie trzech żaglówek z załogą, złożoną z 8 ludzi. Żaglowce te wypłynęły z portu przed miesiącem i niema od nich żadnej wieści.

20 stopni mrozu w Krakowie

Kraków, 20 stycznia.

(Pat) — Po chwilowem nieznacznem ociepleniu się w dniu dzisiejszym temperatura w Krakowie wykazała znaczny spadek. Rano notowano ponad 20 stopni zaś w okolicach Wisły do 26 st. poniżej zera.

Zgon prof. Wernera

przewodniczącego komitetu Nansena

Genewa, 20 stycznia.

(Pat) — Dziś zmarł w Bernie w 56-ym roku życia Georges Werner profesor prawa międzynarodowego w uniwersytecie genewskim, wice-prezydent komitetu międzynarodowego Czerwonego Krzyża i przewodniczący międzynarodowego komitetu nansenowskiego pomocy dla uchodźców z Z.S.R.R.

Rocznica powstania styczniowego

Podniosła uroczystość w Warszawie

Warszawa, 20 stycznia.

(PAT) Dziś stolica uroczyście obchodziła 72 rocznicę powstania styczniowego i oddała należny hołd żyjącym uczestnikom - weteranom 1863 r.

O godz. 12 na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego zebrały się dziesiątki organizacyj, stowarzyszeń, a mianowicie: Federacja PZOO, Zw. Legjonistów. POW., Rodzina rezerwistów, policyjna, wojskowa, zw. murmańczyków, sybiraków, żeligowczyków, zw. ociemniałych żołnierzy. Polski Czerwony Krzyż organizacje młodzieży i szkolne. Licznie przybyły również cechy chrześcijańskie (przeszło 50) oraz cechy żydowskie (przeszło 30).

O godz. 12.30 przybyli na plac weterani 1863 r., prowadzeni przez członków towarzystwa przyjaciół weteranów z mjr. Wł. Dunin-Wąsowiczem na czele. Wszyscy zebrani w liczbie około 4 tys. osób oddali im honory. Organizacje PW. sprezentowały broń. Wszyscy zdjęli czapki, a orkiestra zagrała hymn narodowy.

Po złożeniu wieńca przez weteranów pochód ruszył pod Krzyż Traugutta, gdzie do zebranych przemówił wiceprezes oddziału warszawskiego Federacji PZPO. inż. Leon Kirkor-Bąkowski a następnie wygłosił przemówienie weteran 1863 r. Mamert Vandelli.

Skolei złożono dwa wieńce u stóp Krzyża Traugutta, a następnie po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego i Pierwszej Brygady uczestnicy uroczystości rozeszli się.

Habicht znowu na widowni

Wiedeń, 20 stycznia.

(PAT) „Neues Wiener Tageblatt" donosi, że Habicht udał się do Monachjum aby wznowić tam swoją działalność w charakterze przywódcy narodowych socjalistów austrjackich.

Znowu trzęsienie ziemi w Turcji

Stambuł, 20 stycznia.

(Pat) — W ciągu ostatniej doby dały się odczuć lekkie wstrząsy ziemi w Stambule, Padarmie i na wyspie Marmara.

Poświęcenie nagrobka ś. p. gen. Jaxa-Rożena

w obecności p. premjera Kozłowskiego i Marsz. Piłsudskiej

Warszawa, 20 stycznia.

(PAT) Dziś o godzinie 11-ej rano na cmentarzu wojskowym na Powązkach odbyło się poświęcenie nagrobka ś. p. generała Władysława Jaxa-Rożena, komendanta głównego związku strzeleckiego w latach 1929—31.

W uroczystości wzięli udział: członkowie rządu z p. premjerem L. Kozłowskim na czele, prezes NIK. gen. dr. Krzemieński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Helczyński, prezes Walery Sławek, b. premjer Aleksander Prystor, przedstawiciele wojskowości z generalicją inspektorem armji gen. Sosnkowskim i gen. Osińskim, dowódcą OK. Nr. 1, gen. Jarnuszkiewiczem i gen. Wieniawą Długoszowskim.

Przedstawiciele władz związku strzeleckiego z prezesem Paschalskim i komendantem głównym płk. Frydrychem, delegacje oficerskie związku strzeleckiego oraz przedstawiciele szeregu organizacyj i stowarzyszeń.

Na uroczystości przybyła również pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Wokół nagrobka, wzniesionego staraniem związku strzeleckiego ustawiły się kompanje chorągwiane 21 p. p. z orkiestrą oraz kompanja zw. strzeleckiego z pocztami sztandarowemi.

Po poświęceniu nagrobka przez ks. biskupa polowego Gawlinę w asyście duchowieństwa, wygłosił przemówienie inspektor armji gen. dyw. Sosnkowski.

Akcja ratunkowa w kopalni „Wujek"

Katowice, 20 stycznia.

(Pat) — Po 36-cio godzinnej akcji ratunkowej na kopalni „Wujek", nawiedzonej onegdaj katastrofą gorniczą, kolumna ratownicza dotarła do miejsca, gdzie zasypany został jeden z górników. Prawdopodobnie za kilka godzin zwłoki jego zostaną wydobyte na powierzchnię. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy. Poszukiwania dwuch innych zasypanych górników prowadzi drużyna ratownicza złożona z 16 ludzi pod kierownictwem inżynierów - górników.



Styczeń
21
Poniedziałek

Dziś Agnieszki P. M.
Jutro Wincentego

Wschód słońca	7.32
Zachód słońca	16.02
Wschód księżyca	18.37
Zachód księżyca	8.19
Długość dnia	8.35
Przybyło dnia	—.42

Rocznica powstania styczniowego

Obchody i pogadankr w szkołach

W związku z przypadającą 72-letnią rocznicą powstania styczniowego 1865 roku, inspekcja szkolna wydała zarządzenie, aby w szkołach powszechnych i średnich urządzone zostały pogadanki i wypracowania szkolne dla dzieci, na temat znaczenia powstania, jego wpływu na rozwój dalszych stosunków w Polsce i t. d.

Mieszkanie przemysłowca

ogołocone przez złodziei

Nocy onegdajszej w Pabjanicach, do mieszkania zamożnego przemysłowca Kazimierza Klosego przy ulicy Narutowicza Nr. 4, włamali się złodizeje.

Włamywacze obeznani z rozkładem mieszkania dostali się do wnętrza przy pomocy precyzyjnych wytrychów, a następnie rozbili kredens i szafy i skradli nakrycia stołowe oraz biżuterję, wartości około 10.000 zł.

Powiadomiona policja wdrożyła energiczne poszukiwania. Zarządzono obławę, w wyniku której zatrzymani zostali trzej osobnicy, podejrzani mocno, iż to oni właśnie dokonali włamania.

Ze względu na prowadzone dochodzenie narazie nazwiska złodziejaszków trzymane są w tajemnicy.

Pożary w śródmieściu

(a) W domu przy ulicy Południowej 16 w dniu wczorajszym wybuchł pożar w mieszkaniu zajmowanem przez A. Lukenburga. Od rozpalonego nadmiernie piecyka zapaliła się drewniana ściana, a następnie urządzenie mieszkania.

Na ratunek wezwano I oddział straży, który po godzinnej akcji pożar ugasił. Straty spowodowane przez ogień wynoszą 3000 zł.

W domu przy ul. 11 Listopada 20 stanowiącym własność L. Toporka, wybuchł pożar na strychu. Mianowicie w czasie rogrzewania rur wodociągowych zapaliło się opakowanie, a następnie podłoga i sufit w mieszkaniu na 3 piętrze.

Wezwany 1 oddział straży po godzinnej pracy pożar ugasił. Zniszczona została część poddasza oraz sufit mieszkania oraz meble. Straty wynoszą 4000 zł.

Sprawy wojskowe

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 stycznia b. r. w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni obecnie już przygotować potrzebne na komisji dokumenty, a mianowicie dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Dom noclegowy dla bezdomnych chłopców

został otwarty przy ul. Kopernika 55

(v) W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego w Łodzi domu noclegowego przeznaczonego dla bezdomnych chłopców.

Dom noclegowy znajduje się przy ul. Kopernika Nr. 55 i mieści się w lokalu dawnej lecznicy zębów. W odnowionym budynku, jasnych i czystych sypialniach, mieści się trzydzieści łóżek, czysto zasłanych białą pościelą i okrytych grubemi kocami. Budynek został specjalnie przebudowany, urządzone zostały szatnie, natryski i obszerna świetlica.

Pierwszy dom noclegowy w Łodzi powstał z inicjatywy Patronatu nad Nieletnimi z funduszów wojewódzkiego wydziału Opieki Społecznej i przy wydatnych subwencjach Zarządu Miejskiego. Brak tego rodzaju schroniska dla najbiedniejszej dziatwy, dawno już dawał się odczuć. Bezdomne dzieci, nocując w starych, opuszczonych szopach, we wnękach domów i na strychach, narażone były na najfatalniejszy wpływ moralny dorosłych włóczęgów.

Doceniając doniosłe znaczenie tej nowej na terenie Łodzi placówki, w dniu wczorajszym, podczas uroczystego poświęcenia, dokonanego przez ks. biskupa Tomczaka, zebrali się przedstawiciele władz łódzkich, wśród których pąna wojewodę, Hauke-Nowaka, reprezentował p. starosta dr. Wrona. Obecny był p. prokurator Kałapski, wiceprezes sądu okręgowego, Świderski, komisarz rządowy inż. Wacław Wojewódzki, przedstawiciele władz bezpieczeństwa, więziennictwa, komitetu obywatelskiego w osobie p. płk. Vogla oraz patronatu nad nieletniemi w osobach przewodniczącego mecenasa Knapika, sędziego Dokowskiej, płk. Więckowskiego i inż. Filipkowskiego.

Chłopcy, którzy zgłaszają się na nocleg, zostają kierowani do miejskiej izby odkażającej, która mieści się opodal, a następnie otrzymują w zakładzie koszule nocne i ciepłe pijamy flanelowe.

Otrzymują oni również gorącą kolację i śniadanie.

Pierwszy dom noclegowy dla bezdomnych chłopców w Łodzi zasługuje na specjalną opiekę całego społeczeństwa.

Ofiary ślizgawicy

Wczoraj zanotowano trzy nieszczęśliwe wypadki

Na ul. Krakusa 42 upadł wskutek poślizgnięcia się Jan Cieplucha zamieszkały przy ul. Krzywej 6 i wskutek upadku złamał prawą nogę.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł do szpitala okręgowego w stanie ciężkim. Na ulicy Złotej zdarzył się podobny wypadek Lucynie Kake, zamieszkałej przy ul. Złotej 3. Hakowa poślizgnąwszy się upadła i złamała prawą rękę oraz doznała okaleczenia głowy.

Na miejsce wypadku wezwano pogotowie ubezpieczalni, lekarz krórego opatrzył ranną i przewiózł do szpitala okręgowego.

Na ul. Sienkiewicza upadł spowodu poślizgnięcia się Franciszek Gałązka zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 40 i doznał złamania ręki.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł do szpitala okręgowego w stanie mocno osłabionym.

Wreszcie na ślizgawce w parku Poniatowskiego wskutek upadku 16-letnia Stefanja Trzeciak, zamieszkała przy ul. Skorupki 11 doznała złamania obojczyka i ręki.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył ranną i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Cztery samobójstwa

w ciągu niedzieli

Władysław Fajgel, zam. przy ulicy Pomorskiej Nr. 3, w czasie nieobecności domowników, w celach samobójczych zamknął się w swoim mieszkaniu i następnie powiesił się na drzwiach.

Zamach samobójczy zauważyła przypadkowo jedna z sąsiadek. Niezwłocznie pospieszono na ratunek i Fajgela odcięto w ostatniej chwili ze sznura. Doznał on jednak nadwyrężenia kręgosłupa. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił desperata w stanie ciężkim na miejscu.

★

W bramie domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 66 popełniła zamach samobójczy 28-letnia Marjanna Ciślak, zamieszkała przy ul. Łącznej 38.

Cieślakówna w celach samobójczych zażyła większą dozę esencji octowej i padła nieprzytomna. Przybyły lekarz pogotowia udzielił chorej pierwszej pomocy i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

★

Trzeci zamach samobójczy zanotowano w bramie domu przy ul. Zgierskiej Nr. 53. Bezrobotny i bezdomny 42-letni Franciszek Pakowski zatruł się większą dozą nieznanej trucizny i padł osłabiony, wijąc się w bólach.

Przechodnie zawiadomili pogotowie ratunkowe. Lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł desperata do szpitala zapasowego.

Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

★

W mieszkaniu własnem przy ulicy Łęczyckiej 2, po gwałtownej sprzeczce rodzinnej targnęła się na własne życie 32-letnia Marjanna Rzepkowska, która w celach samobójczych zażyła większą dozę nieznanej trucizny.

Wezwany lekarz pogotowia udzielił desperatce pierwszej pomocy.

Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych w domu przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 66 odbywała się u jednego z lokatorów libacja, suto zakrapiana alkoholem.

W pewnej chwili, gdy uczestnicy libacji byli już mocno podchmieleni powstała między nimi kłótnia która wnet zamieniła się w bójkę, w trakcie której uczestnik libacji Feliks Szmigelski, zamieszkały przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 66, otrzymał kilka ciosów nożem w klatkę piersiową.

Gdy Szmigielski zwalił się na podłogę nieprzytomny, brocząc obficie krwią, uczestnicy bójki szybko się ulotnili.

Do Szmigielskiego wezwano pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził przebicie płuc oraz ogólne obrażenia.

Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, ofiara bójki została odwieziona do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie beznadziejnym.

Powiadomiona o krwawem zajściu policja, wszczęła energiczne dochodzenie, zmierzając do ujęcia sprawców,

★

Wczoraj przed południem w domu przy ulicy Hipotecznej Nr. 4 wynikła bójka między kilku lokatorami.

W czasie bójki zostali dotkliwie poturbowani i odnieśli szereg ran głowy, rąk i klatki piersiowej, zadanych tępem narzędziem i nożem małżonkowie Jan i Weronika Owczarek, zam. przy ul. Hipotecznej 4.

Do rannych małżonków wezwano pogotowie ubezpieczalni społecznej, którego lekarz, po nałożeniu opatrunków, pozostawił ofiary bójki na miejscu w stanie silnie osłabionym.

Policja wszczęła dochodzenie.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Zimno na usługach ludzkości

Artykuły spożywcze trzymane w zimnej temperaturze. — Lecznicze działanie lodu i śniegu

Mroźna zima wywołuje zawsze więcej złorzeczeń i lęku, niż zachwytów dla jej krasy i gdy każdy prawie drży z zimna, nikomu nie przychodzi do głowy zastanowić się nad tem, *jakie usługi zimno oddaje ludzkości.* Gdy już srogie mrozy są poza nami, *można mówić na zimno* na ten temat.

Sama natura daje nam przykłady nie bylejakiego zimna. Termometr spirytusowy w Wierchojańsku, na Syberji, notuje 51 st. (rtęć zamarza przy 40 st., dlatego też termometr rtęciowy w sferach arktycznych jest nie do użytku), a na Grenlandji — 58 st. Człowiek w swej wynalazczości prześcignął naturę, *osiągnął bowiem — 272 st., poddając parowaniu w próżni płynny gaz helium.* Jest to jakby biegun zimna, absolutne zero, poniżej którego nie można sobie wyobrazić niższej temperatury.

Na zimno różne organizmy różnie reagują. Ciało ludzkie, aczkolwiek doskonale umie przystosować się do rozmaitych zmian temperatury, *na skutek ciągłego zimna doznaje odmrożenia, a przy bezruchu w niskiej temperaturze zamiera.* Dokonane doświadczenie na psie, zanurzonym w studni o temperaturze — —92 st. wykazało *odporność jego przez prawie dwie godziny,* poczem organizm zaczął tracić stopniowo temperaturę i całkowicie zamarł, mimo zastosowania środków ratunkowych.

Wśród zwierząt t. zw. *zimnokrwistych,* węże wytrzymują do —25 st., skorupiaki do—120 s. Olbrzymią odporność na zimno wykazują *mikroby, np. mikroby tyfusu, trzymane w ciągu 6 miesięcy przy — 190 st. zachowują swoją moc.*

Ziarna, wysuszone w próżni i poddane oziębieniu do 271 st. w ciągu siedmiu godzin zakiełkowały potem.

Odporność na zimno pewnych organizmów przy jednoczesnem zachowaniu swojej mocy naprowadziła człowieka do *wykorzystywania zimna w pewnych celach praktycznych.* Najbardziej znane jest wszystkim *zastosowanie lodu, lodowni, chłodni* i t. p. dla zachowania świeżości, zwłaszcza w czasie lata, produktów, ulegających rozpuszczaniu się lub gniciu. Istnieje poza tem *zamrażanie produktów w celach sterylizacyjnych, np. zamrożenie mięsa wieprzowego* pomiędzy — 4 a — 6 st. całkowicie zabija wągry.

Bardzo ważne zastosowanie ma obecnie ochronne zamrażanie produktów. — Oto kilka przykładów. Mięso ochłodzone w prądzie powietrznym o temperaturze bliskiej zera, konserwuje się w ciągu trzech tygodni. Mięso zamrożone zachowuje świeżość w ciągu roku. *Przygotowuje się je w następujący sposób: spoczątku trzyma się je przez dobę w temperaturze zerowej, potem stopniowo doprowadza się temperaturę do —15 st. w ciągu 8 dni, a na zakończenie umieszcza się mięso w chłodni przy temperaturze —8 st. Jajka trzymane w temperaturze —1 st. do +2 st. można jeść po 5 nawet miesiącach, a dłużej jeszcze można je używać do kuchni, ciast etc. Masło i margaryna mogą być spożywane w ciągu ośmiu miesięcy, o ile trzyma je się w temperaturze pomiędzy —3 a —6 st. Owoce „zamrożone" do 0 st. w chwili zrywania ich z drzew, zachowują świeżość przez kilka miesięcy.*

Poza użytecznością zimna w życiu praktycznem szerokie zastosowanie znajduje zamrażanie w medycynie.

Md.

Rozmaitości ze świata

PERSJA ZMIENIA NAZWĘ.

Od dnia 21-go marca r. b., to jest od dnia w którym rozpoczyna się rok perski, oficjalna nazwa Persji będzie brzmiała „Iran". Nazwa „Iran" wyobraża starożytne imię „arya", które było imieniem ludów Arjów, mówiących językiem indoirańskim. Z dopełniacza liczby mnogiej „arianam" powstała liczba mnoga języka średnio-perskiego „eran", wymawiana następnie „iran". „Iran" zatem, pochodzący od dawnego „Aryanam" znaczy „kraj Arabów". Nazwa „Persja" natomiast pochodzi od irańskiego ludu Persów, którzy zamieszkiwali Persję, kraj położony w południowo-zachodniej części Iranu. Japończycy wymawiali nazwę tego ludu „Persai", zmieniając „a" na „e", które zachowało się i w innych językach europejskich.

Od państwa Iranu (Persji) należy odróżnić nazwę Iranu, jaką nosi płaskowzgórze w Azji południowo-zachodniej, leżące między Nabrusem i Hindukuszem na północy, a oceanem Indyjskim z zatoką Perską na południu i doliną Indu na wschodzie, a doliną Tygrysu na zachodzie. Państwo Irańskie zajmuje część zachodnią tego płaskowzgórza, część zaś wschodnią Afganistan i Beludżystan.

BILETY DO TEATRU OPŁACONE JAJAMI.

Trupa aktorów wędrownych na Węgrzech cierpiała bardzo wskutek braku gotówki wśród miejscowej ludności, która nie mogła sobie pozwolić na kupno biletu. Wkońcu dyrektor teatru wpadł na pomysł, aby stosować przy sprzedaży biletów handel zamienny i ogłosił, iż kasa teatru przyjmować będzie zamiast pieniędzy... jaja. Pomysł ten zyskał ogromne powodzenie, widownia była przepełniona, a w kasie zebrano pokaźną ilość koszów z jajami. Eksperyment jest również zerwaniem z tradycyjną rolą jaj w teatrze, które dotychczas nie były gromadzone w kasie, lecz rzucane z widowni na scenę dla wyrażenia niezadowolenia aktorowi lub aktorce.

MIEJSKIE OGRZEWANIE CENTRALNE.

W paryskiej dzielnicy Hotel de Ville zaprowadzone zostało urządzenie, dzięki któremu mieszkańcom tej dzielnicy będzie dostarczane ogrzewanie centralne w ten sam sposób, jak gaz, elektryczność i woda. W każdem mieszkaniu znajdzie się licznik, notujący zużycie ciepła. Ogrzewanie będzie regulowane automatycznie przez specjalnego „robota", pozostającego w kontakcie z termometrami elektrycznemi, i tak gdy temperatura na dworzu spadnie, kaloryfery będą grzały mocniej, a gdy się ociepli — słabiej. Powstał także projekt, aby cały Paryż został ogrzewany w ten sam sposób. Centralne kotły tej kolosalnej instalacji mieściłyby się na przedmieściach.

G. HARTWIG.

Podróż poślubna

Uroczystości ślubne, pożegnanie z rodzicami i znajomymi tak zmęczyły panią Gizę, że zaledwie pakunki i walizki ułożone zostały na siatce, w przedziale kolejowym, młoda mężatka zasnęła kamiennym snem. Młody małżonek patrzał na profil swojej żony, na jej długie rzęsy, wpółotwarte usta, smukłą szyję i białe ręce i... czuł się szczęśliwy. Giza należała już do niego od kilku tygodni, albowiem obydwoje dzielili nowoczesne poglądy i nie czekali na oficjalne poświadczenie ich miłości. Naturalnie kryli się ztem przed rodzicami, którzy, jak wszyscy rodzice, przypisywali wielką wagę do podróży poślubnej, nocy poślubnej i wszystkich innych przestarzałych rekwizytów małżeńskich.

Giza spała. Bert obrał pomarańcze, przejrzał Baedekera i wyszedł na korytarz. Miarowo stukały koła na zwrotnicach i pociąg mknął w ciemną dal.

W pewnej chwili z sąsiedniego przedziału wyszła na korytarz elegancka kobieta z papierosem w palcach. Ujrzawszy Berta, podeszła do niego i poprosiła o ogień.

— Jak daleko jeszcze do granicy? — zapytała.

Bert spojrzał na zegarek.

— Jeszcze 10 godzin — odpowiedział.

Nieznajoma westchnęła.

— Jak bardzo dłuży się podróż gdy się podróżuje bez towarzysza. Poraz pierwszy jadę zupełnie sama. A pan, czy podróżuje w towarzystwie?... Nie czekając na odpowiedź, spojrzała w głąb przedziału, gdzie oparta o poduszki, spała smacznie Giza.

— Ach, tak... — powiedziała, uśmiechając się nieznajoma.

— Dokąd pan właściwie jedzie?...

— Do Wenecji.

— O, to w takim razie chyba podróż poślubna. Życzę państwu wiele szczęścia. Pana małżonka jest istotnie urocza i musi być jeszcze bardzo młoda.

— Liczy dopiero dwadzieścia dwa lata, — odpowiedział Bert.

Nieznajoma westchnęła, jak wzdychają kobiety, które już przekroczyły trzydziestkę i powiedziała: — Ależ to jeszcze dziecko...

Rozmowa potoczyła się w szybkiem tempie. Bert sam nie zdawał sobie sprawy, kiedy zawiązał się pomiędzy nimi lekki flirt. I co najdziwniejsze, nie zdawał sobie sprawy z tego, że Giza mogłaby mieć do niego urazę, że byłaby niezadowolona.

— Chciałbym się jeszcze z panią zobaczyć. Czy moglibyśmy spotkać się w wagonie restauracyjnym?... Powiedzmy, o godzinie pierwszej?... — zapytał Bert.

— Nieznajoma uśmiechnęła się:

— A co powie na to pańska małżonka? Czy nie będzie zazdrosna?.. Przecież nie pójdzie pan do wagonu restauracyjnego sam...

Bert zamyślił się.

— Nie: Ale powiem, że jesteśmy starymi znajomymi, że znamy się już od pięciu lat, że pracowaliśmy razem w biurze technicznem, gdzie pani prowadziła korespondencję, a ja praktykowałem, ale... przepraszam panią, że nie przedstawiłem się jej dotychczas. Nazywam się Bert Huer.

— Bardzo mi przyjemnie, — odpowiedziała nieznajoma.

— A zatem o pierwszej w wagonie restauracyjnym.. — dodała i skinąwszy zalotnie głową, uśmiechnęła się czarująco i zniknęła w swoim przedziale. Bert wrócił do Gizy.

W tej samej chwili młoda małżonka przeciągnęła się, jak kotka i zarzuciła mężowi ręce na szyję. Bert zarumienił się, jak wiśnia. Zrobiło mu się jakoś nieswojo. Rozpoczął więc niezręcznie:

—Wiesz, Gizo, powiedz co za zbieg okoliczności, wyszedłem na korytarz i spotkałem swoją starą znajomą z którą kiedyś pracowałem razem u Szalka i S-ki. Nazywa się... — W tej samej chwili Bert przypomniał sobie, że nieznajoma nie wymieniła swego nazwiska... — nazywa się Julietta Spadoni... —Odetchnął.

Po twarzy Gizy przebiegła cała gama wrażeń. Począwszy od ciekawości, poprzez niedowierzenie i wreszcie uczucie zazdrości.

— A czyś ty jej powiedział, że my jesteśmy właśnie w podróży poślubnej?.

— Ależ oczywiście. Ona zresztą wyszła zdaje się dobrze za mąż i świetnie się jej powodzi... Ale chyba nie masz nic przeciwko temu, że będziemy mieli towarzystwo w podróży?...

— Nie, Bert, nie będę miała nic przeciwko temu, że będziemy mieli towarzystwo w podróży poślubnej... „Nie pójdziemy do wagonu restauracyjnego" — postanowił sobie Bert. „Giza ma rację"...

— Taka jestem strasznie głodna, — odezwała się młoda małżonka. Podaj mi wodę kolońską, odświeżę się trochę i o godzinie pierwszej pójdziemy do wagonu restauracyjnego...

* * *

Trzeba trafu, że nieznajoma zabrała ze sobą do wagonu neseser na którym była wizytówka. A na wizytówce wydrukowane było Henrietta Gerspach.

Giza spojrzała na męża wielkimi oczami i kilkakrotnie zarumieniła się. Rozmowa nie kleiła się, chociaż nieznajoma czyniła wszystko co mogła, ażeby ożywić młodą mężatkę. Opowiadała jej nawet szczegóły z tych czasów, gdy razem z jej mężem pracowała w biurze technicznem, przyczem oczywiście podała inną zupełnie nazwę firmy i adres

Do wagonu restauracyjnego wszedł młody, wytworny człowiek, który usiadł naprzeciw stolika, zajętego przez młode małżeństwo i ich towarzyszkę. Nie spuszczał on zachwyconego wzroku z Gizy, jakgdyby ją chciał pochłonąć oczyma. W pewnej chwili, Giza uśmiechnęła się, przeprosiła towarzystwo i zwróciła się do męża:

— Co za zbieg okoliczności, tyś spotkał w wagonie swoją dawną znajomą, a ja również zauważyłam kolegę z kortu tennisowego, którego moi rodzice dobrze znają.

Muszę się z nim przywitać..

I Giza podeszła do zdumionego młodzieńca, który się tak zuchwale przyglądał. Zamieniła z nim kilka słów przyczem bez trudu udało się jej prze[...]nać nieznajomego, że poznali się kiedy[ś] na Semmeringu. Żegnając się z nim powiedziała specjalnie głośno:

— Niech Pan nas odwiedzi w przedziale. Jedziemy w towarzystwie i będzie nam bardzo miło.

Kolacja skończyła się. Bert pożegnał swoją znajomą i młode małżeństwo wróciło do przedziału. Miny obojga nie wróżyły nic dobrego.

— Dlaczego zaprosiłaś tego bezczelnego młokosa do nas?..

— To mój znajomy. Znamy się oddawna i nawet moi rodzice chcieli, żebym wyszła za niego.

— Jak on się nazywa?...

— Zapomniałam...

— Nie pamiętasz, jak się nazywa i jesteś z nim na „ty"...

Bert był zdenerwowany. Giza wybuchnęła płaczem i odwróciła się do okna.

— A twoja Julietta — Henrietta? — wyjąkała, płacząc.

— Nic mnie ona nie obchodzi, a jeżeli chcesz się o tem przekonać, to wysiądziemy na pierwszej stacji i więcej się z tą kobietą nie spotkam. Ty musisz jednak zapomnieć o tym bezczelnym młokosie, który cię nawet nie przywitał, wchodząc do wagonu restauracyjnego. Gi[...], ty mi lepiej powiedz prawdę...

— A ty powiedz mi prawdę?...

Na najbliższej stacji wysiedli. Gdy siedzieli obydwoje w zacisznej cukierni pr[...]ce hotelowej, Giza powiedziała [...] łzy.

— Ale moja zemsta była niezła, przyznaj sam... I... i... taka jestem szczęśliwa, że cię ta Julietta Henrietta nic nie obchodzi, że jesteśmy sami tutaj gdzie nas nikt nie zna..

Bert chwycił w objęcia swoją młodą żonkę, a Giza szepnęła mu wprost do ucha:

— Swoją drogą, mam nauczkę na przyszłość. Nigdy już nie będę spać podczas żadnej podróży poślubnej.

Tłum. Iw[...]

ŚWIAT MODY

Jak się ubrać na „pierwszy bal”?

Kilka wskazówek dla młodych panien.—Tafta święci triumfy.—Suknie stylowe wciąż cieszą się powodzeniem.—Jakie są modne futra

Znajdujemy się obecnie w gorączkowym okresie karnawałowym. Dokąd się wybrać?, **gdzie spędzić dzisiejszą noc?** — oto są kwestje zaprzątające uwagę pań.

Piękna pani przygotowała sobie bowiem na okres karnawałowy nowe toalety, w których wygląda uroczo i chciałaby się w nich pokazać znajomym i koleżankom, które tak trudno, niestety, jest olśnić. Karnawał jest również okresem wymarzonym dla młodych dziewcząt, którym rodzice przyrzekli, że w tym roku już napewno pójdą na pierwszy publiczny bal.



Pierwszy bal.... Kto z nas nie przypomina sobie, ile budzi on marzeń, ukrytych tęsknot i nadziei. **Pierwszy bal — to wielkie święto,** i dlatego nic dziwnego, że tak starannie obmyśla się toaletę, dobiera każdy szczegół, bada przed lustrem kolor najbardziej „twarzowy”, a-



żeby wyglądać wreszcie, jak zjawisko pośród blichtru i kolorowych dekoracyj sali balowej.

Młode panny mają olbrzymi wybór materjałów modnych obecnie i nadających się jednocześnie na pierwszą toaletę balową. Niema bodaj nic bardziej uroczego, jak **tafta, połyskująca tajemniczo,** która się pięknie układa, podwyższa sylwetkę i poszerza ją w tych miejscach, które tego potrzebują.

Najodpowiedniejszym, zawsze, strojem dla młodej panny jest suknia stylowa w kolorze różowym, błękitnym, blado-zielonym i brzoskwiniowym. Falbany przy wycięciu rękawów zakrywają zbyt szczupłe jeszcze ramiona, a zwój tiulu tej samej barwy, udrapowany przy szyi, zasłania szpetne „solniczki”.

Model przedstawiony na naszej rycinie jest wymarzonym dla 18-letniej panny. Jest to sukienka balowa z **blado-błękitnej tafty,** cała z drobnych falbaneczek. Różowa aksamitna szarfa dopełnia tej świeżej i wiośnianej całości.

Drugi model to suknia również taftowa, **barwy brzoskwiniowej, odpowiedniej dla cery bardzo świeżej.** Przybranie sukni stanowią drobno marszczone riuszki przy szyi, które jednocześnie zakrywają ramiona. Szarfa, w kolorze sukni, ozdobiona jest wielkim kwiatem, zlekka posrebrzanym.

Nie wolno zapominać również o szczegółach, które są dopełnieniem każdej toalety i wraz z nią dopiero stanowią elegancką i pełną wdzięku całość. Przedewszystkiem więc **pantofelki, które najładniej wyglądają w tym samym kolorze, co suknia. Modne obecnie atłaski farbuje się w każdym sklepie według próbki przyniesionego materjału, na żądany kolor,** tak, że z dobraniem odpowiedniego obuwia niema narazie wielkiego kłopotu.

Jeżeli suknia balowa posiada modne obecnie, krótkie rękawki, **to rękawiczki, które poczynają już wychodzić z mody, nie są koniecznem uzupełnieniem toalety.**

Szczupłe ręce, o ostrych łokciach dadzą się ukryć w białej półdługiej rękawiczce, która zawsze wygląda dobrze i może stanowić uzupełnienie toalety. Mikroskopijna torebka do przechowania pudru, różu, grzebyka i drobnych najładniej wygląda z tego samego materjału, przybrana błyszczącym zamkiem.

Ładne i praktyczne są również torebki ze złotej lub srebrnej lamy, które mają tę wyższość nad innemi, że można je użyć również i do innej sukni.

Ostatnio widzi się coraz częściej na balach **specjalne przybrania głowy w kształcie błyszczących djademów, albo kulek szklanych w kolorze sukni.** Młode osoby powinny jednak pamiętać o tem, **że nadmiar klejnotów nawet prawdziwych, a tembardziej sztucznych czyni ujemne wrażenie** i dlatego najlepiej nie starać się upodabniać do wystawy jubilera i **nie świecić wszystkiemi kolorami tęczy.**

Na szyi najładniej wygląda **sznureczek drobnych perełek,** maleńkie kryształy, albo ładny wisiorek na platynowym, lub złotym, cieniutkim łańcuszku.

Pończochy, których coprawda spod długiej sukni nie widać, noszone są w kolorze cielistym, chociaż do czarnych toalet coraz częściej nosi się **pończochy czarne z grubej siatki.** Pończochy takie niezbyt są jednak odpowiednie dla młodych osób.

Toaleta na „pierwszy bal” jest przygotowana. Na popołudniową „tańcówkę”, koncert czy do teatru można włożyć czarną sukienkę z matowego jedwabiu, przybraną dużym kołnierzem i bufkami z jedwabiu błyszczącego w kolorze białym, jak to widać na naszej rycinie. Sukienka taka jest jednocześnie poważna, ale nie postarza i dlatego odpowiednia jest zarówno dla młodych panien, jak i starszych pań. które chcą wciąż jeszcze wyglądać „podlotkowato”,

***

Córka jest już ubrana. Teraz czeka na nowe modele mamusia. Moda przynosi nam niespodziankę, która nie przez wszystkie panie będzie mile przyjęta.

Modne są bowiem futra. Dużo futer i jaknajdroższych futer, co skoniecznością wywoła niezadowolenie tych pań,



które w dobie obecnej nie mogą sobie pozwolić na taki luksus.

Przedewszystkiem więc lisy. Lisy srebrne, lisy niebieskie, lisy białe, zagraniczne, i mniej znacznie krajowe rudziaki. **Pelerynki z lisów** nosi się do toalety balowej, sukni wieczorowej, popołudniowej, do płaszcza na ulicę, do teatru, z wizytą, a nawet na... bridgea.

Pelerynka z białych lisów przy czerni aksamitnej sukni wygląda wytwornie i uroczo.

Na zakończenie kilka słów o kapelusiku potrzebnym na przedpołudniowy spacer czy też na odwiedziny w sklepach.

Do skromnego sportowego płaszcza



wciąż nosi się faworyzowany filc, albo pilśń.

Bolero z większem rondem, opuszczonem nad okiem zawsze wygląda młodo i dodaje tajemniczego uroku niewyspanym, po znużeniach balowych, oczętom.

Model poniższy przedstawia kapelusik w kolorze bleu marine z filcu opasany wstążką z kolorowej wełny w szkocki deseń.

Iva.





Sukces hokeistów polskich

Nasza reprezentacja zwycięża Niemcy 3:1 (1:1, 2:0, 0:0)

Davos, 20 stycznia.

Drugi dzień mistrzostw hokejowych świata upłynął pod znakiem spotkania Polska — Niemcy, które było największą atrakcją niedzieli. Spotkanie to zakończyło się pełnym sukcesem zespołu polskiego. Reprezentacyjna drużyna Polski okazała się lepsza od Niemiec i rozstrzygnęła mecz na swoją korzyść w sposób aż nadto przekonywujący.

Cała drużyna nasza grała znacznie lepiej niż poprzedniego dnia w meczu z Francją. Szczególnie dobrze zaprezentowała się pierwsza linja ataku, w której na plan pierwszy wybili się Marchewczyk i Kowalski. Również i pozostali napastnicy, jak też i trio obronne stanęło na wysokości zadania.

Pierwsza bramka dla Polski pada w pierwszej tercji ze strzału Stupnickiego. Niemcom udaje się jednak nieco p. niej uzyskać wyrównanie.

Druga tercja upływa pod znakiem wyraźnej przewagi zespołu polskiego, który też teraz bardzo często gości pod bramką niemiecką zagrażając jej bardzo poważnie. Efektem tego są dwie bramki zdobyte przez naszych napastników w tej fazie gry. Strzelcami ich byli Marchewczyk i Kowalski.

W trzeciej tercji gra jest wyrównana. Obustronne wysiłki do zmiany rezultatu spełzają jednak na niczem i mecz kończy się pięknem zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:1.

Dzięki temu zwycięstwu Polska ma poważne szanse zakwalifikowania się do półfinału, o ile oczywista wygra poniedziałkowe spotkanie z Włochami.

W pozostałych meczach rozegranych w ciągu niedzieli uzyskano następujące wyniki:

WŁOCHY — FRANCJA 1:1 (0:0, 0:0, 1:1). Przeciwnicy Polski z tej samej grupy podzielili się punktami, co jest też dla Polski okolicznością niezwykle korzystną. Gra wyrównana i niezwykle zażarta. Włosi nadużywali siły fizycznej, za to też byli często karani przez sędziego.

AUSTRJA — BELGJA 6:1 (0:0, 2:1, 14:0). Drużyna austrjacka przeważała przez cały czas spotkania uzyskując bez wysiłku wysokie zwycięstwo. Belgowie jedynie w pierwszej tercji bronili szczęśliwie swej bramki, później opadli zupełnie z sił.

SZWAJCARJA — WĘGRY 1:1 (0:0, 0:0, 1:1). Mecz niezwykle zacięty wykazał zupełną równość sił, przyczem drużyna węgierska grała znacznie lepiej niż się po niej spodziewano. Węgry zasłużyli nawet na zwycięstwo.

SZWECJA — HOLANDJA 6:0 (1:0, 1:0, 4:0). Holendrzy doznają już drugiej wysokiej porażki. Prezentują się oni zupełnie mizernie i są bodaj najsłabszym zespołem w turnieju.

CZECHOSŁOWACJA — RUMUNJA 4:2 (2:1, 0:1, 2:0). Zwycięstwo osiągnęli czesi bez specjalnego wysiłku będąc zespołem wyraźnie lepszym. Jedynie w drugiej tercji przeważali rumuni zdobywając w tej fazie bramkę.

KANADA — ŁOTWA 14:0. Wynik spotkania mówi już dostatecznie sam za siebie. Był to raczej trening na jedną bramkę, przyczem kanadyjczycy mogli uzyskać wynik znacznie wyższy zadowolili się jednak tak „nikłem" zwycięstwem.

W poniedziałek gra Polska z Włochami. Pozatem odbędą się jeszcze następujące mecze: Francja — Niemcy, Czechosłowacja — Belgja, Rumunja — Austrja, Anglja — Łotwa, Szwajcarja — Holandja i Szwecja — Węgry.

Kalendarzyk ligowy

Mistrzostwo Ligi rozpocznie się 31 marca

Warszaw, 20 stycznia.

W drugim dniu zebrania ligi delegaci klubów zajmowali się jedynie ułożeniem kalendarzyka rozgrywek na cały rok. Tegoroczna kampanja ligowa rozpocznie się w dniu 31 marca meczami Legja — Wisła i Garbarnia — Pogoń i trwać będzie bez przerwy do dnia 10 listopada.

Szczegółowy kalendarzyk ligowy przedstawia się następujaco:

Marzec 31: Legja Wisła i Garbarnia — Pogoń.

Kwiecień 7: Polonia — Garbarnia, Wisła — Śląsk, Ł. K. S. — Warszawianka, Ruch — Pogoń i Warta — Cracovia. 14: — Legja — Garbarnia, Cracovia — ŁKS, Pogoń — Polonia, Ruch — Wisła i Warta — Warszawianka, 28: — Cracovia — Pogoń, ŁKS—Ruch i Śląsk — Polonia.

Maj 3: Polonia — Warszawianka, Garbarnia — Ruch. Wisła — Cracovia i Śląsk — Ruch. 5: Legja — Pogoń, Garbarnia — ŁKS. 12: zarezerwowany został na zawody międzypaństwowe Austrja — Polska. 19: Warszawianka — Garbarnia, Cracovia — Legja, ŁKS — Wisła i Pogoń—Warta. 26: Polonia — Ruch, Wisła — Garbarnia, ŁKS — Pogoń, Śląsk — Cracocia i Warta — Legja. 30: Legja — ŁKS, Garbarnia — Śląsk.

Czerwiec 2: Warszawianka — Legja, Cracovia — Ruch, ŁKS — Warta i Pogoń — Wisła. 9: Polonia — Legja. 16: zarezerwowany na zawody rewanżowe pomiędzy reprezentacją ligi a reprezentacją Lipska. 20: Garbarnia — Warta, Wisła — Warszawianka, ŁKS— Polonia, Śląsk — Pogoń. 23: Warszawianka — Śląsk, Cracovia — Garbarnia Ruch — Legja i Warta — Polonia. 29: Polonia — Cracovia, Wisła — Warta, Pogoń Warszawianka. 30: Legja—Śląsk

Lipiec 7: Polonia — Wisła, Pogoń — Legja, Śląsk — ŁKS, Warta — Ruch 14: Warszawianka — Cracovia, Śląsk — Warta. 21: Ruch — Warszawianka.

Sierpień 4: Polonia — Pogoń, Garbarnia — Warszawianka, Ruch — Śląsk Warta — Wisła. 11: Cracovia — Polonia, Pogoń — Ruch, Śląsk — Legja. Warszawianka — ŁKS, Cracovia — Warta. 18: Legja — Polonia, Wisła — Pogoń, ŁKS — Cracovia, Śląsk — Garbarnia. 25: Cracovia — Warszawianka Pogoń — ŁKS, Warta — Garbarnia.

Wrzesień 1: zarezerwowany na mecz Belgja — Polska. 8: Warszawianka — Pogoń, Cracovia — Wisła, ŁKS — Garbarnia, Ruch — Polonia, Warta — Śląsk, 15: Polonia — ŁKS, Wisła — Legja, Pogoń — Garbarnia, Ruch — Cracovia. 21: Warszawianka — Polonia 22: Legja — Warta, Garbarnia — Cracovia, Ruch — ŁKS, Śląsk — Wisła. Warszawianka — Wisła, Cracovia — Śląsk, Garbarnia — Polonia, ŁKS — Legja, Ruch — Warta.

Październik 6: zarezerwowany na mecz Polską — Austrja. 13: Legja — Cracovia, Garbarnia — Wisła, Śląsk — Warszawianka, Warta — ŁKS. 20: Polinia — Warta, Wisła — Ruch, ŁKS — Śląsk, Pogoń — Cracovia. 27: Legja — Warszawianka, Wisła — Polonia. Pogoń — Śląsk, Ruch — Garbarnia.

Listopad 3: Polonia — Śląsk, Wisła — ŁKS, Garbarnia — Legja, Warta — Pogoń. 10: Warszawianka — Ruch.

Ze względu na przewidziane przez zarząd PZPN-u spotkania międzypaństwowe z Niemcami, Rumunją i Jugosławją zachodzi ewentualność że kilka spotkań drugiej rundy przesuniętych zostanie na dzień 10 względnie też 17-go listopada.

Rewja gwiazd łyżwiarskich

na lodowisku helenowskiem

W dniu wczorajszym odbyły się na torze lodowym w Helenowie popisy czołowych łyżwiarzy ze Śląska. Popisy te wypadły doskonale. W poszczególnych produkcjach znakomicie wypadły: Popowiczowa, Scheibertówna, Czorówna, Preisówna, Ziajówna, Scheibertówna, Grobart, Sojka, Breslauerowie i rodzeństwo Kalusów.

Niezwykle efektownie wypadł również wspólny występ wszystkich zawodników. Występujący zbierali rzęsiste oklaski, a wśród młodzieży specjalnem powodzeniem cieszyli się Kalusowie i młodziutka Scheibertówna, którzy wzbudzali podziw swą lekkością i swobodą wykonania figur oraz bogatym repertuarem. Zainteresowanie imprezą było ogromne.

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 18.30 na torze w Helenowie ostatni występ ślązaków, tak że ci którzy z jakichkolwiek względów nie mieli możności oglądać niezwykle efektownych popisów winni skorzystać z nadarzającej się dziś okazji.

Pięściarze Śląska zwyciężają Warszawę 9:7

Skoda zbojkotowała mecz narażając stolicę na porażkę

Warszawa, 20 stycznia

Międzyokręgowe spotkanie Śląsk — Warszawa wystawiło pięściarstwu śląskiemu jaknajsmutniejsze świadectwo. Takiego bałaganu nie notowaliśmy już na zowodach w stolicy od szeregu lat. W pierwszym rzędzie złożył się na to fakt zbojkotowania meczu przez Skodę, która nie przysłała swych zawodników wyznaczonych do reprezentacyjnego zespołun stolicy. Brakło też Rotholca i niewiadomo dla jakich powodów Polusa. Na dodatek miało jeszcze 2-ch zawodników stołecznych nadwagę, tak że Śląsk zdobył cztery punkty bez walki.

Stolica wypadła więc jak widać kompromitująco zarówno pod względem sportowym, jak też organizacyjnym i dyscyplinarnym. Epilog meczu rozegra się na wtorkowem posiedzeniu zarządu WOZB., który wyciągnie konsekwencje w stosunku do Skody jako też i zawodników, którzy wykazali nadwagę.

Sam mecz stał na niezwykle niskim poziomie, tak że niektóre wyniki walki odbywały się przy niemilknącym akompanjamencie gwizdów niezadowolonej publiczności.

W wadze muszej Krysik (W) miał nadwagę. W walce towarzyskiej Welgryn (S) przeważał przez cały czas spotkania, mimo to sędziowie ogłosili jednak remis, które krzywdzi sosnowiczanina.

W wadze koguciej Małecki (W) oddał też dwa punkty spowodu nadwagi. W spotkaniu towarzyskiem spotkał się on z Jarząbkiem. Śląsk, po którym poznać, że jest szybkim i dobrym zawodnikiem, rozczarował jednak mocno nie mogąc sobie poradzić z ambitnie walczącym warszawianinem. Walka kończy się remisomo.

W wadze piórkowej Rudzki (S) stoczył z Kazimierskim najładniejszą walkę dnia. Przez cały czas walki trwała ciągła wymiana ciosów, przyczem Kazimierski wykazał się nadspodziewanie dobrą formą. Spotkanie wygrał Rudzki nieznacznie na punkty.

W wadze lekkiej po walce stojącej na kompromitująco niskim poziomie Białas (S) zremisował z Fabisiakiem, przyczem wynik ten krzywdzi nieco ślązaka.

W wadze półśredniej Bieńkowi (S) przyznano nie wiedzieć dlaczego zwycięstwo w walce z Wrzoskiem. Obaj zaprezentowali się beznadziejnie słabo.

Walka w wadze średniej pomiędzy Pilnikiem (W) a Świrkiem rozpoczęła się dopiero po półgodzinnych targach, gdyż ślązak mający zakaz startu od lekarza nie chciał walczyć w wadze średniej. Dał się on jednak ostatecznie przekonać i stanął w ringu. Walka była cały czas niezwykle zażarta i wykazała jedyną zaletę Świrka — jego morderczy cios z lewej. Spotkanie wygrał na punkty Pilnik, który nie dopuścił do walki na dystans, a w zwarciu był znacznie lepszy od ślązaka.

W wadze półciężkiej Doroba (W) po walce nie przynoszącej mu zaszczytu pokonał na punkty Kurkę.

W wadze ciężkiej Dziewulski zdobył dla Warszawy dwa punkty bez walki spowodu braku przeciwnika. Śląsk przyjechał bowiem bez Uherka, który w ostatniej chwili zachorował, a Wrzodło wolał pojechać z Policyjnym do Lwowa.

Kierownicy ekspedycji śląskiej starali się nakłonić Garsteckiego, na którym wciąż jeszcze ciąży dyskwalifikacja nałożona przez Śl. OZB, by wystąpił w barwach Śląska, spotkali się jednak ze stanowczą odmową z jego strony. Przeciwko ogłoszeniu walkowerny założył kierownik ekspedycji śląskiej protest, motywując go nieformalnem ogłoszeniem, ze względu na brak sędziego w ringu. Protest ten ma poważne szanse uwzględnienia gr.

Kalbarczyk ustanawia nowe rekordy

W dniu wczorajszym zostały zakończone w Warszawie mistrzostwa w jeździe szybkiej na lodzie. Tytuł mistrza stolicy zdobył Michalak przed Lisieckim i Strzyżewskim. W konkurencji pań pierwsze miejsce zajęła Nehringowa przed Lipszadtówną.

Poza konkursem startował Janusz Kalbarczyk, który ustanowił nowe rekordy Polski w biegach na 500 m. i 3 klm uzyskując czasy 49,2 sek. i 5 min. 22 sek. Kalbarczyk wykazał znakomitą formę.

Nehringowa poza konkursem uzyskała na 500 m. b. dobry czas 1 min. 1,02 sek.

IKP zwycięża Hakoah 10:4

Spodenkiewicz remisuje nieoczekiwanie z Fagotem

Spotkanie drużynowe IKP z Hakoahem stało na znacznie niższym poziomie niż się spodziewano, do czego w pierwszym rzędzie przyczynił się brak szeregu zapowiadanych zawodników w obu zespołach. Poziom większości walk był bardzo niski i nie przynosi bynajmniej zaszczytu obu zespołom.

Częściową rekompensatą dla zawiedzionej publiczności był niespodziewany przebieg spotkania kandydata do reprezentacji Polski, Spodenkiewicza z Fagotem, zakończonego wynikiem remisowym. Zawodnik Hakoahu zaprezentował się w tem spotkaniu z jaknajlepszej strony i zasłużył w zupełności na remis. Forma Spodenkiewicza pozostawia natomiast znów bardzo wiele do życzenia i odbiega obecnie bardzo wyraźnie od tej jaką mamy prawo wymagać od reprezentanta barw państwowych.

Obok tego spotkania najciekawszy przebieg miała walka Lipszyca z Durkowskim. Minimalne zwycięstwo na punkty odniósł zawodnik IKP, natrafiając jednak na twardy opór ze strony Lipszyca.

W zespole zwycięskim bardzo dobrze spisał się w wadze muszej Bagrowski, który bodaj czy nie wygrał walki słabo.

W Hakoahu poza Fagotem i Lipszycem trudno kogoś wyróżnić, wszyscy zawodnicy są niezwykle wytrzymali, technicznie jednak stali znacznie niżej od przeciwników.

W wadze muszej Bagrowski (IKP) remisuje z Gotfrydem. Zawodnik IKP zaprezentował się bardzo dobrze, utrzymując przez cały czas walkę otwartą.

W tej samej wadze Bartniak (IKP) pokonał na punkty Wdowińskiego II. Bartniak lepszy technicznie wypunktował pewnie wytrzymałego Wdowińskiego.

W wadze koguciej Spodenkiewicz (IKP) zremisował z Fagotem. W pierwszem starciu przeważa wyraźnie Spodenkiewicz. Drugie ma już jednak przebieg zupełnie inny i Fagot rozstrzyga je na swoją korzyść. Starcie trzecie jest wyrównane, przyczem Spodenkiewicz jest już wyraźnie zmęczony. Wynik remisowy odpowiada w zupełności przebiegowi walki.

W wadze piórkowej ruchliwy Sikorski (IKP) zwycięża na punkty Zysmana mając przez cały czas spotkania nieznaczną przewagę.

W wadze półśredniej najładniejszą walkę dnia stoczyli Durkowski (IKP) z Lipszycem. Przez wszystkie trzy starcia ma Durkowski minimalną przewagę, będąc lepszy szczególnie w walce na dystans. Zwycięstwo punktowe odnosi Durkowski.

W wadze średniej Rencz (IKP) zwycięża na punkty Waldmana. Waldman kończy walkę zupełnie wyczerpany wisząc na sznurach.

W wadze półciężkiej Blibaum (H) zwycięża na punkty po walce stojącej na beznadziejnym poziomie Białeckiego.

Kierownikiem walk w ringu bez prawa głosu był p. Bryczkowski. Walki punktowane były przez p. Wodzisławskiego systemem jednego sędziego.

Po zawodach doszło do godnej pożałowania awantury, w której smutne role bohaterów odegrali czołowi pięściarze łódzcy. Epilog awantury miał miejsce w komisarjacie policji.

Czołowi narciarze polscy

na arenie międzynarodowej

Kapitan Sportowy Pol. Zw. Narciarskiego dokonał oficjalnego zgłoszenia reprezentacji narciarskiej Polski na zawody zagranicą.

Tegoroczny program startów naszych zawodników zagranicą zapowiadał się bardzo obficie, jednakże brak śniegu w grudniu uniemożliwił przeprowadzenie odpowiedniego treningu, wskutek czego *Komisja Sportowa P.Z.N. postanowiła zredukować udział nasz w startach zagranicznych do minimum,* tembardziej, że zrealizowanie pierwotnych zamierzeń wymagałoby pozostawienia naszych zawodników przez kilka tygodni poza krajem. Wobec tego zrezygnowano ze startu naszych zawodników w Jugosławji, tembardziej, że nie zdążyliby oni potem na międzynarodowe mistrzostwa Niemiec w Garmisch.

Pierwszym startem zagranicznym narciarzy polskich będzie udział w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec w Garmisch-Partenkirchen od 27 b. m. do 3-go lutego b. r. Kierownikiem ekspedycji z ramienia P.Z.N. będzie inż. T. Ramza. Wyjazd drużyny przewidziany jest na 23 b. m.

Tak wczesny wyjazd wynika z konieczności odbycia kilka treningów na skoczni w Garmisch. Obie skocznie zostaną zamknięte dla treningu już 28-go stycznia b. r.

Polacy wezmą udział w następujących konkurencjach:

50 klm.: Karpiel i Skupień.

18 klm.: Br. Czech, Karpiel, Skupień, Andrzej i St. Marusarze, Orlewicz, Górski, Łuszczak.

Do biegu złożonego o mistrzostwo Niemiec: Czech, Marusarze, Orlewicz, Górski i Łuszczak.

Do skoku otwartego: Kolesar, Marusarze, Czech, Orlewicz, Górski, Łuszczak.

Została ponadto zgłoszona sztafeta 4 × 10 klm. o mistrzostwo Niemiec. W skład sztafety polskiej wejdą: Marusarz St., Czech, Karpiel i Orlewicz, rezerwa: Skupień, Górski, Marusarz A.

W biegach zjazdowych i slalomach zawodnicy polscy startować nie będą z powodu braku treningu (brak śniegu w naszych górach wysokich).

Po mistrzostwach Niemiec zawodnicy polscy pojadą na narciarskie mistrzostwa FIS w Czechosłowacji. Bezpośrednio potem odbywają się w kraju mistrzostwa Polski w konkurencji międzynarodowej z udziałem zawodników Szwecji i Norwegji na czele.

Po mistrzostwach Polski zawodnicy nasi startować jeszcze będą w Szwajcarji, w zawodach międzynarodowych o puhar Kandahara.



SKOCZNIA NARCIARSKA.

W Wysokich Tatrach, gdzie rozegrane zostaną tegoroczne mistrzostwa narciarskie F. I. S.

Hokej w Łodzi

ŁKS II—Triumph II 4:3 (0:2, 3:1, 1:0)

Zawody o mistrzostwo kl. B rezerw A klasowych klubów wzbudziły małe zainteresowanie. Zwycięstwo uzyskał zasłużenie ŁKS. Jest to zasługą wyłącznie Lutrosińskiego, który w ciągu 2-ch tercyj zdobył cztery goale dla swych barw. Triumf najlepszy punkt posiadał w bramkarzu Liskem, który bronił dzielnie, a za przepuszczenie bramki winić go nie można. W napadzie wystąpił Pilc, dobry piłkarz Union - Touringu i jeszcze lepszy koszykarz IKP. Niestety jako hokeista nie wzbudził zaufania wśród widzów — grając przeciętnie.

Pierwsza tercja mija pod znakiem przewagi Triumfu, którego gracze Omenceter i „Alfred" zdobywają dwa punkty.

W następnej tercji obraz gry się zmienia. Teraz ŁKS występuje z Lutrosińskim, który strzela trzy goale pod rząd. Jedyny punkt dla Triumfu — wyrównujący — w tym stanie gry zdobywa Horyś.

Trzecia tercja upływa pod znakiem przewagi ŁKS, dla którego Lutrosiński zdobywa decydujący o zwycięstwie punkt.

Cuiavia przygotowuje się do meczu

bokserskiego o mistrzostwo Polski z IKP

W dniu wczorajszym inowrocławska Cuiavia nadesłała po d adresem klubu IKP. skład swej drużyny na mecz o mistrzostwo drużynowe Polski, który odbędzie się w Łodzi w przyszłą niedzielę 20 bm.

Skład ten przedstawia się następująco: waga musza: Lada, waga kog. Rogowski, waga piórk. Dudziak, waga lekka Fabiński, waga półśrednia — Radomski, waga średnia — Lewandowski, waga półciężka Jóźkowiak i waga ciężka Zieliński. Należy zauważyć, że jest to najsilniejszy zespół jakim dysponuje Cuiavia.

Mecz z Cuiavią w Łodzi zapowiada się niezwykle sensacyjnie, gdyż pierwsze spotkanie zakończyło się niespodziewaną porażką łodzian, co świadczy o tem jak groźnym przeciwnikiem są inowrocławianie.

Do artrakcyjności meczu przyczynia się również fakt, że IKP. wykazało na ostatnim meczu z Wartą w Łodzi znakomitą formę, tak że można się spodziewać b. ciekawych spotkań.

Skład drużyny IKP. przeciwko Cuiavi ustalony będzie w najbliższych dniach.

NOWE LODOWISKO :: ow

Najlepszym dowodem rozwoju sportu łyżwiarskiego w Łodzi jest powstawanie ciągle nowych lodowisk. Obecnie nowe lodowisko otworzył klub IKP. przy ul. Ogrodowej 28 (wraz z szatnią). Ceny wstępu są b. przystępne i wynoszą 15 gr. dla młodzieży i 25 gr. dla dorosłych.

Czarni remisują z Pogonią

w meczu hokejowym o mistrzostwo Lwowa

Lwów, 19 stycznia.

We Lwowie rozpoczęły się rozgrywki hokejowe o mistrzostwo klasy A okręgu lwowskiego. Pierwszy mecz Pogoń—Czarni zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0. Gra była nieciekawa chaotyczna i na niezbyt wysokim poziomie. Przez cały czas padał śnieg, który utrudniał prowadzenie gry.

Nowe władze

Polskiego Związku Kajakowego

W niedzielę odbyło się w Krakowie walne zebranie Polskiego Związku Kajakowego, na którem obrano następujące nowe władze związku: prezes — pułkownik Tad. Zieliński, członkowie zarządu: dr. J. Grabowski, dr. A. Heinrich, inż. Al. Ringman, A. Wisłocki, prof. J. Hetawiczka, kpt. Wł. Sienczak, kpt. M. Kurletto, J. Szeremota, J. Peterek, St. Wróblewski, W. Kuszalski, dyr. Loteczko R., dr. Bober A., dr. Luster Br., Zieliński Ad. inż. Rząsa Tad., Macielinski St.

Mecze hokejowe

w Warszawie

W meczach hokejowych, które odbyły się w dniu wczorajszym w Warszawie Warszawianka pokonała ŻASS 4:0. Skra — Znicz 18:2. Marymont — Gwiazdę 5:0 i Iskra — Makabi 1:0.

Hokeiści ŁKS-u

przegrywają w Poznaniu

Poznań, 20 stycznia.

Drużyna hokejowa ŁKS-u rozegrała tu mecz towarzyski z zeszłorocznym mistrzem Polski AZS-em. Mecz zakończył się minimalnem zwycięstwem poznańczyków w stosunku 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Jedyną bramkę spotkania zdobył dla zespołu poznańskiego w drugiej tercji Stamka. Zwycięscy przystąpili do gry bez zawodników reprezentacyjnych bawiących w Davos.

Wolski znokautowany

w Tomaszowie

W dniu wczorajszym bawiła w Tomaszowie kombinowana drużyna łódzkiego Geyera i Makkabi, która w meczu towarzyskim z zespołem Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu uległa 5:7. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Skowron (TFSJ) bije na punkty Graudenca (M), i Wojciechowski I (G) remisuje z Pietrasikiem (TFSJ), w wadze lekkiej Adamski (TFSJ) zwycięża na punkty Birenbauma (M) i Mikołajczyk (G) wygrywa na punkty z Arndtem (T), w wadze półśredniej Ostrowski (G) nokautuje Szpeka (TFSJ) i Goździk (TFSJ) wygrywa nieoczekiwanie przez k. o. w I-ej rundzie z Wolskim (G). Zainteresowanie meczem duże.

Zwycięstwo Naprzodu

w meczu o mistrzostwo ligi śląskiej

Katowice, 20 stycznia

Jedyny rozegrany dzisiaj na Śląsku mecz o mistrzostwo ligi śląskiej zakończył się oczekiwanem zwycięstwem Naprzodu w spotkaniu z zespołem Orła z Wełnowca, w stosunku 6:1 (2:1).

Bramki dla Naprzodu zdobyli Teuber (3), Piec I (2) i nowo pozyskany środkowy napastnik Koźnik.

Wobec nieprzybycia wyznaczonego sędziego związkowego zawody prowadził p. Kloska z Lipin, który wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, 21 stycznia 1935 r.

6.45—6.48. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48—6.52. Muzyka — płyty. 6.52—7.07. Gimnastyka. 7.07—7.15. Muzyka — płyty. 7.15—7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu. 7.40—7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Koncert reklamowy. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne. — 12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.

12.10—13.00. Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego. — Transmisja ze Lwowa. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.30 Utwory na instrumenty dęte solo — płyty. 13.30—15.30. Przerwa.

15.30—15.35: Wiadom. o eksporcie polskim
15.35—15.45: Przegląd giełdowy.
15.45—16.45. Koncert popularny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz duet wokalny: Bronisława Marwidówna (sopran) i Łucja Czechowiczówna — (k. alt).
16.45—17.00: Lekcja języka niemieckiego — poprowadzi prof. Z. Żygulski.
17.00—17.25. Recital Mieszysława Szaleskiego — altówka.
17.25—17.35: Muzyka (płyty).
17.35—17.50. Pieśni w wyk. Stanisława Znicza.
17.50—18.00. „Zwierzęta w zimie" — wygł. Mieczysław Mniszek - Tchorznicki. Odczyt.
18.00—18.10: Muzyka (płyty).
18.10—18.15: Repertuar teatrów.
18.15—18.30. Fragment operowy.
18.30—18.45. Muzyka symfoniczna — płyty.
18.45—19.00. „Wierszyki i bajeczki" Al. Gałuszki. Audycja dla dzieci. Tr. z Krakowa.
19.00—19.25: Audycja strzelecka.
19.25—19.30: Chwilka społeczna
19.30—19.45. „Malowniczy kraj — Polska" — wygł. red. Stanisław Poraj. — Feljeton.
19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następny.
19.50—20.00. Wiadomości sportowe.
20.00—20.45. Piosenki, cytra i harmonja. Wykonawcy: Chór Juranda, Emilja Zielińska — cytra i zespół Kaczyńskiego i Goska.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce".
21.00—21.45. Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.
21.45—22.00. „Człowiek wśród morskich przestworzy." — (Odczyt z cyklu „Życie wśród przestworzy oceanu") wygł. prof. M. Siedlecki. — Tr. z Krakowa.
22.00—22.15: Koncert reklamowy.
22.15—22.30. Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Edith Lorand — płyty.
22.30—23.00. Muzyka taneczna z danc. „Adria"
23.30—23.35: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30. D. c muzyki tanecznej z dancingu „Adria".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10. BERLIN. Muzyka operetkowa i filmowa.
20.10. FRANKFURT. Komedja muzyczna.
20.10. LIPSK. Muzyka włoska.
20.10. KOLONJA. „Jan Strauss" — król walca.
20.15. OSLO. Koncert symfoniczny.
20.15. SZTUTGART. Wesoła audycja.
20.15. REGIONAL. Muzyka lekka.
20.30. WIEŻA EIFFLA. Koncert wieczorny.
20.30. KOPENHAGA. Dawna muzyka.
20.30. STOCKHOLM. Koncert kameralny.
20.13. HILVERSUM. „Borys Godunow" — op. Mussorgskiego.
20.45. BRATISLAWA. Koncert radjoorkiestry.
20.45. RZYM. Program życzeń.

Burze śnieżne w Europie i Ameryce

W St. Zjednoczonych 20 osób zmarzło wskutek mrozu

Nowy Jork, 20 stycznia.

(PAT) Burze śnieżne srożą się na całym obszarze St. Zjednoczonych, wywołując wiele nieszczęśliwych wypadków. Dotychczas zarejestrowano 20 osób, zmarłych wskutek mrozu. Sygnalizują o zatrzymaniu wielu pociągów w drodze najniższa temperatura notowana była w Scattle w Colorado.

Saloniki, 20 stycznia.

(PAT) Od 30 godzin pada śnieg w Salonikach, całej Macedonji greckiej, Francji i Tessalji.

W niektórych miejscowościach Grecji mróz dochodzi do 10 stopni niżej zera. Wskutek śnieżycy około Mantynei, zwalił się do rowu samochód, cztery osoby zginęły na miejscu.

Paryż, 20 stycznia.

(PAT Sygnalizują znaczny spadek temperatury w Wogezach. W Gerardnier notowano 17 st. niżej zera.

Stosunki polsko-francuskie

winny się oprzeć na zasadzie wzajemnej ufności

Paryż, 20 stycznia.

(PAT) Generał Górecki, przewodniczący polskiego związku obrońców ojczyzny i honorowy prezes Fidac'u wygłosił w Douai na bankiecie, w którym wzięli udział b. kombatanci polscy i francuscy przemówienie, w którem podkreślił, że stosunki Francji i Polski powinny się oprzeć na zasadzie wzajemnej ufności.

„Zaufanie obu krajów, oświadczył gen. Górecki, jest i powinno być silne z powodu łączących je węzłów moralnych. Francja nie powinna się niepokoić paktami o nieagresji, które Polska podpisała ze swoimi sąsiadami na Wschodzie i na Zachodzie. Pakty te niczego nie ukrywają. **Polska niczego nie ustąpiła i niczego się nie wyrzekła, ale tylko dała tym sąsiadom przeświadczenie, że należy się z nią liczyć, a w razie, gdyby ją zaatakowano, że potrafi się obronić."**

Kończąc swe przemówienie, gen. Górecki, wzniósł toast na cześć armji francuskiej.

Gwałtowne ataki przeciw opozycji w Sowietach

Oświadczenie komisarza Ukrainy

Moskwa, 20 stycznia.

(PAT) Na zjeździe Sowietów Ukrainy komisarz Kosior gwałtownie atakował nacjonalistów ukraińskich, zarzucając im wspólny front z reakcją rosyjską i z lewicową opozycją, a także przygotowywanie interwencji przeciw Z. S. R. R. Kosior twierdził, że elementy antysowieckie nie zaniechały walki „dopóki istnieć będzie subsydjująca je kapitalistyczna zagranica."

Moskwa, 20 stycznia.

(PAT) W okolicach Smoleńska komsomolec pochodzenia kułackiego zamordował pioniera korespondenta prasy młodzieży sowieckiej (t. zw. juniora).

***

Moskwa, 20 stycznia.

(PAT) Dziś z okazji 11-ej rocznicy zgonu Lenina odbyły się w fabrykach organizacjach robotniczych i instytucjach publicznych odczyt i wieczory, poświęcone pamięci zmarłego. W muzeum rewolucji otwarto specjalną wystawę, poświęconą pamięci Lenina.

Posiedzenie Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej

Wybór nowych władz

Białogród, 20 stycznia.

(Pat) — Dziś odbyło się doroczne walne zgromadzenie ligi polsko-jugosłowiańskiej w Jugosławji z udziałem delegatów poszczególnych kół ligi.. M. in. przybyli delegaci z Zagrzebia i Skoplje. Obecny był na posiedzeniu poseł R.P. w Schwarzburg — Guenther. Prezes Ligi prof. Nesic zagaił zebranie, witając przedstawicieli R.P. i delegatów. Następnie zebrani uczcili pamięć tragicznie zmarłego króla Aleksandra przez minutę milczenia.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności Ligi za rok ubiegły i krótkiej dyskusji, zebrani udzielili absolutorjum ustępującemu zarządowi. Dokonano następnie wyboru nowych władz ligi, powołując nowy zarząd w prawie niezmienionym składzie. Prezesem ligi został więc nadal profesor Nesic, wiceprezesami: poseł do Skupszcziny Zivancewicz, dalej szef sekcji prasowej prezydjum rady ministrów dr. Radovanowicz, profesor uniwersytetu zagrzebskiego dr. Ilesicz oraz dyrektor teatru państwowego w Skoplje dr. Wojnowicz, z sekretarzem generalnym — red. Gluzowski, Członkami zarządu wybrani zostali m. in. senator [illegible]kowicz iTomicz oraz członkowie p[illegible]stwa Glinka i Knoll.

Zebrani wysłali depesze hołdow[illegible] do króla Piotra 2-go regenta Pawł[illegible] raz prezydenta Mościckiego.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TRZY WIDOWISKA PO CENACH ZNIŻONYCH W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś w poniedz. i we wtorek w dalszym [illegible]gu bawić będzie publiczność karnawałowa [illegible]medja Lichtenberga „2:2 Mecz małżeński". [illegible]ny zniżone od 40 gr. do 2.70.

W środę (również po cenach zniżonych) [illegible] będą dwie kapitalne komedje Aleksandra Fredry „Pan Benet" oraz „Dożywocie" przy[illegible]te bardzo gorąco przez łódzkich melomanów podczas onegdajszej premjery.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18)

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8,15 w[illegible] wchodzi na afisz szlagierowy montaż wod[illegible]lowy w 20-tu obrazach, pióra najznakomitszych współczesnych pisarzy polskich i kompozytorów muzycznych p. t. „Triumf karnawału". Udział bierze cały zespół artystyczny, zar[illegible] operetkowy, jak i komedjowy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś w poniedziałek o godz. 9,30 wesoł[illegible] medja muzyczna p. t. „Kidi dziecko ulicy" [illegible]giną Cukier. Ceny biletów 1 złoty.

ROBOTNICZY INSTYTUT OŚWIATY I K[illegible]TURY IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Zarząd oddziału łódzkiego robotniczego [illegible]stytutu oświaty i kultury im. Stefana Że[illegible]skiego zawiadamia, że w dniu 27 stycznia [illegible] r. o godz. 10-ej przed południem w lo[illegible] własnym przy ul. Przejazd 40 odbędzie [illegible] nadzwyczajne walne zebranie członków.

Wnioski, które mają być zgłoszone na [illegible]braniu, należy kierować do zarządu do 24 b. m.

Zakłady samochodowe Citroena

przejmuje nowa spółka

Paryż, 20 styczn[illegible]

W ciągu dnia wczorajszego odbyły się w ministerstwie finansów roz[illegible]wy pomiędzy dyrektorem ogólnego [illegible]chu funduszu Baumgartenem, a przedstawicielami różnych grup przemy[illegible]wych i finansowych, celem doprowadzenia do finansowej reorganizacji [illegible]kładów Citroena. W godzinach wie[illegible]nych, jak donosi agencja Havasa, [illegible]mowy te po rozwiązaniu większ[illegible] spraw spornych, weszły w decydu[illegible] fazę. Pozostaje jedynie do uregul[illegible]nia kilka szczegółów, które będą p[illegible]miotem nowej wymiany poglądów [illegible] początkiem przyszłego tygodnia. P[illegible]widziane jest utworzenie nowego [illegible]warzystwka, które pozwoli na pod[illegible] normalnej pracy w większości fa[illegible] Citroena.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. **Wacław Smólski.** — Redaktor odp. **Wacław Smólski.** Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.